

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/zbrodnie-niemieckie/61893,KL-Auschwitz-Birkenau-sledztwo-Institutu-Pamieci-Narodowej.html>



Selekcja więźniów z transportu przybyłego do obozu KL Auschwitz-Birkenau, maj 1944 r. Fot. AIPN

WYWIAD

KL Auschwitz-Birkenau - śledztwo Instytutu Pamięci Narodowej

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

Autor: ŁUKASZ GRAMZA 24.01.2020

O śledztwie w sprawie KL Auschwitz-Birkenau, z prokuratorem Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu IPN w Krakowie Łukaszem Gramzą, prowadzącym to postępowanie rozmawia redaktor naczelny

dr Rafał Leśkiewicz: IPN od wielu lat prowadzi postępowanie dotyczące niemieckiego obozu koncentracyjnego w Auschwitz. Czego dokładnie dotyczy to postępowanie?

prok. Łukasz Gramza: Postępowanie zmierza do sformułowania całościowej prawnej oceny działań podejmowanych przez funkcjonariuszy III Rzeszy Niemieckiej wobec więźniów obozu. Ocena ta musi wynikać z ustaleń faktycznych, które dokonywane są na zasadach i w formie właściwej dla klasycznego postępowania przygotowawczego. Śledztwo prowadzone jest w sposób określony w Kodeksie postępowania karnego. Oczywiście zakresem postępowania nie są objęte osoby, które zostały już skazane prawomocnymi wyrokami za zbrodnie popełnione w obozie. Należy jednak zwrócić uwagę na odrębności śledztwa prowadzonego przez Komisję w stosunku do typowego postępowania przygotowawczego. Najważniejsze z nich dotyczą koncentracji szczególnej uwagi na ustaleniu pokrzywdzonych oraz na pełnym wyjaśnieniu okoliczności sprawy nawet w przypadku, gdy wiadome jest, że sprawca nie żyje. Postępowanie może zostać wówczas umorzone dopiero po realizacji dodatkowych celów śledztwa określonych w ustawie o IPN.

R.L: Jak obszerne jest to postępowanie, ilu świadków przesłuchano do tej pory?

Ł.G.: Materiał dowodowy śledztwa zgromadzony jest w przeszło 200 tomach akt głównych, nie licząc akt podręcznych i załączników. W toku podjętego w 2011 r. postępowania przesłuchano blisko 150 osób, zaś w całych aktach znajduje się ponad 3000 unikatowych protokołów przesłuchań świadków, przy czym należy zaznaczyć, że niektóre osoby były przesłuchiwane wielokrotnie. Warto pamiętać, że KL Auschwitz-Birkenau był największym niemieckim obozem koncentracyjnym, który spełniał wiele funkcji – obozu koncentracyjnego w ścisłym tego słowa znaczeniu, obozu pracy przymusowej i obozu zagłady. Nie można również zapominać, że tzw. obozowi macierzystemu podlegało kilkadziesiąt podobozów, gdzie również przebywali więźniowie i gdzie popełniano na nich zbrodnie. W przeszłości w sprawie niemal każdego z podobozów prowadzono odrębne śledztwo, co znacznie utrudniało całościową ocenę prawnokarną działalności obozu. Dopiero niedawno tych kilkadziesiąt zawieszonych postępowań zostało scalonych w jedno śledztwo, co powinno wyeliminować ryzyko, że pewne aspekty działalności obozu lub niektóre z popełnionych w nim zbrodni pozostaną bez należytego podsumowania.



Grupa kobiet i dzieci przybyłych w transporcie do KL Auschwitz-Birkenau, sierowanych po selekcji do krematorium, maj 1944 r. Fot. AIPN

Wejście nowoprzybyłych więźniów do obozu, maj 1944 r. Fot. AIPN

R.L.: Co stanowi najistotniejszą część materiału dowodowego w tym postępowaniu?

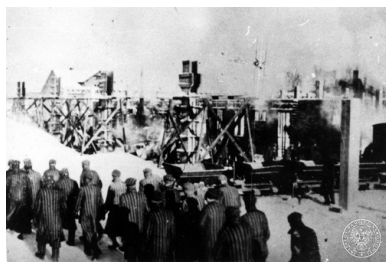
Ł.G.: Najważniejszą częścią materiału dowodowego są bez wątpienia zeznania świadków. Dowody z dokumentów mają mniejsze znaczenie z kilku powodów. Po pierwsze nie wszystkie zbrodnicze działania znajdowały odbicie w dokumentach. Przykładowo na podstawie dokumentów można odtworzyć trasę i liczebność transportu oraz liczbę osób skierowanych do zagłady w wyniku selekcji. Jednak poszczególne, indywidualne zbrodnie funkcjonariuszy obozowych, związane np. ze stosowaniem brutalnej przemocy fizycznej za domniemane „wykroczenia” popełniane przez więźniów mogą być opisywane praktycznie wyłącznie w oparciu o zeznania świadków. Po drugie, duża część najbardziej obciążających dokumentów została zniszczona przed ewakuacją obozu. Po trzecie, pozostałe na terenie obozu dokumenty zostały przejęte i w dużej części wywiezione przez sowieckie służby śledcze. Dokumenty te nigdy nie zostały w całości udostępnione stronie polskiej.

R.L.: Na ile poczynione przez prokuraturę IPN ustalenia zmieniają dotychczasowy stan wiedzy o działalności tego obozu koncentracyjnego?

Ł.G.: Ustalenia śledztwa stanowią raczej potwierdzenie informacji wynikających z opracowań naukowych. Nie oznacza to, że w aktach nie ma całkowicie nowych elementów, w tym opisów wydarzeń lub poszczególnych zbrodni nieznanymi dotychczasowej literaturze. Te okoliczności wymagają jednak weryfikacji.



Palenie zwłok ofiar zagazowanych w Birkenau, sierpień 1944 r. Fot. AIPN



Grupa więźniów KL Auschwitz maszeruje zimą przed elementami konstrukcji

budowanej, 1942-1943 r. Fot.

AIPN

R.L.: Czy jest jakakolwiek szansa aby postawić przed obliczem wymiaru sprawiedliwości kogokolwiek odpowiedzialnego za zbrodnie w tym obozie?

Ł.G.: W toku śledztwa opracowano najpełniejszą do tej pory listę funkcjonariuszy SS załogi obozu. Lista liczy 8502 nazwiska i jest stale weryfikowana i uzupełniana. Jej ustalenia pozwoliły na wszczęcie kilku postępowań karnych w krajach, w których zamieszkują osoby zidentyfikowane jako funkcjonariusze SS. Obecnie może pozostawać przy życiu kilkudziesięciu byłych członków załogi. Czynione są starania by uzyskać bliższe informacje dotyczące tych osób i doprowadzić do postawienia ich przed sądem.

R.L.: Czy można mówić o jakichś konkluzjach, szczególnie w zakresie precyzyjnego ustalenia liczby ofiar?

Ł.G.: W toku postępowania ujawniono kilka potencjalnie interesujących wątków dotyczących tego zagadnienia. Szczególnie ciekawy jest wątek działań podejmowanych przez działające na zewnątrz obozu i współpracujące z obozowym ruchem oporu placówki AK. Przekazywały one do centrali raporty zawierające zestawienia liczby ofiar obozu. Zestawienia te mogły stać się podstawą do opracowania raportów Polskiego Państwa Podziemnego przekazywanych Rządowi RP na Uchodźstwie i aliantom zachodnim. Dopiero po pełnym wyjaśnieniu tych kwestii możliwe będzie stwierdzenie czy i w jakim zakresie wpływają one na ustalenia liczby ofiar obozu.

RL: Dziękuję za rozmowę

COFNIJ SIĘ